

Maria Kazimira z Bożey Łaski Królowa Pol-
ska Wielka Kieźna Litewska Raska Pruska
Mazowiecka Zmudzka Smoleńska Siewier-
Inflantska y Czerniechowska i f.

Jasnie Wiel' Uprzymie Nam Miły. Dośćto Nas wie:
Dziec iz Urodzony Starosta Wolpin'ski Syn Uprzymie:
mości Waszey Łaski do Warszawy zbliżył intencją,
aby Pierwsien do Nayasnieyszej Królewskiej Syna
Naszego do Heyburau Nayasnieyszey Kieźnie
Heyburcliej oddziort. Więzeż Ałt oddania pier-
szienia nalezy do Wielebnego Posta Naszego, nie:
zdato się Nam pomieniony pierwsien bez Uro-
dzonego Starosty Wolpin'skiego Wielebnemu odda-
ć Ałt Postowi, ale sursierd umyślnego wyprawiający
do Urodzonego Królewskiego zlecił nam, aby mi-
nie bawiając pospierażył y do rask Wielebnego Posta
Naszego odwiozt. Inne zaś błędnostwo upominasi
do łamey Osoby Nayasnieyszej Kieźny nalezy
do przymiaru w te Kraie Urodzonego Syna Uprzymie:
mości Waszey załbymalismy, aby one odwiozt y
w nie Nayasnieyszej Kieźny sam w sobie miłoty
oddadł. Ktorey to łstugi pamiętna, będziemy mi-
w dzie Bnisi. Dobrego zaś tym Uprzymie Waszey o
Pana Boga zyczymy zdrowia. Dan w Zolteru dnia
xxvi Miesiąca Sycznia Roku Pańskiego M DC LXXXXI
Maria Kazimira Królowa

Państwa Naszego XVII

The first thing I noticed when I stepped
 out of the train was the cold air. It was
 a sharp contrast to the warm, humid
 climate of the South. I had heard that
 the weather in the North was harsh, but
 I didn't realize how different it would be.
 The streets were wide and clean, and the
 buildings were tall and imposing. I
 had never seen anything like this before.
 The people were dressed in formal attire,
 and they seemed to be in a hurry. I
 felt like an outsider, and I was a bit
 nervous. But as I walked further, I
 began to feel more at ease. The city
 had a certain charm, and I was
 starting to like it. I was going to
 stay here for a while, and I was
 going to make the most of it. I was
 going to see everything, and I was
 going to experience it all. I was
 going to live here, and I was going
 to love it.

The second thing I noticed was the
 architecture. It was a mix of old and
 new, and it was beautiful. I had
 heard that the architecture in the North
 was better than in the South, and I
 was not wrong. The buildings were
 made of stone and brick, and they
 had a certain grandeur. I had never
 seen anything like this before. The
 streets were wide and clean, and the
 buildings were tall and imposing. I
 had never seen anything like this before.
 The people were dressed in formal attire,
 and they seemed to be in a hurry. I
 felt like an outsider, and I was a bit
 nervous. But as I walked further, I
 began to feel more at ease. The city
 had a certain charm, and I was
 starting to like it. I was going to
 stay here for a while, and I was
 going to make the most of it. I was
 going to see everything, and I was
 going to experience it all. I was
 going to live here, and I was going
 to love it.

Wami Ciesnorz ~~Wielka~~
Czesny ma 22 2 piekne
wiec waz jest przytany
ale du kleszary ab
washed the P. H. H. H.
Kotpusz ~~Wielka~~



RXp 1222/70